

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia z dnia 24 maja 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych, I Oddział w Ł., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 21 maja 2018 roku dokonał ponownego ustalenia wysokości kapitału początkowego S. W., na dzień 1 stycznia 1999 roku.

Wysokość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 roku wyniosła 113.405,49 zł. Do ustalenia wartości kapitału początkowego organ rentowy przyjął podstawę wymiaru kapitału początkowego w kwocie 899,06 zł, okresy składkowe w wymiarze 21 lat, 5 miesięcy i 21 dni, tj. 257 miesięcy oraz okresy nieskładkowe w wymiarze 1 roku, 3 miesiące i 23 dni oraz okresy sprawowania opieki na dzieckiem (dziećmi) w wymiarze 2 lat, 6 miesięcy i 6 dni. Łącznie okres nieskładkowy przyjęty do obliczenia wysokości kapitału początkowego wyniósł 3 lata, 9 miesięcy i 29 dni, tj. 45 miesięcy.

Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 73,64 % i jest średnią arytmetyczną z lat 1982 – 1991.

Ustalony współczynnik, proporcjonalny do osiągniętego do 31 grudnia 1998 roku wieku oraz okresu składkowego i nieskładkowego, wyniósł dla ubezpieczonej 87,09 % (decyzja k. 59-60 w zw. z k. 45 akta ZUS).

Decyzją z dnia 1 czerwca 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych, I Oddział w Ł., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 11 września 2017 roku, przyznał wnioskodawczyni prawo do emerytury, od 1 października 2017 roku, tj. od miesiąca, w którym zmieniły się przepisy.

Podstawę obliczenia emerytury stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury.

- kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji wyniosła 33.898,42 zł;

- kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego wynosi 423.565,99 zł;

- średnie dalsze trwanie życia wynosi 252,10 miesięcy;

Wyliczona kwota emerytury wyniosła 1.814,61 zł miesięcznie. Od 1 czerwca 2018 roku wysokość emerytury wynosi 1.869,- zł (decyzja k.19 akt ZUS).

Od powyższych decyzji odwołanie złożyła wnioskodawczyni w dniu 18 czerwca 2018 roku wskazując, że dostarczyła nowe dokumenty i prosiła o przeliczenie kapitału początkowego. W 2007 roku wskaźnik kapitału wynosił 88,32% a obecnie 87,09% Jest to niemożliwe z uwagi na fakt, iż okres urlopu wychowawczego liczony jest według wskaźnika 1,3% (odwołanie k.3 i k.3 akt VIII U 1389/18)

W odpowiedzi na odwołania, z dnia 7 kwietnia 2018 roku, organ rentowy wniósł o ich oddalenie podtrzymując argumentację zawartą w decyzjach. Dodatkowo wskazano, iż obniżenie wysokości wskaźnika proporcjonalnego kapitału początkowego w stosunku do wskaźnika z decyzji z 27 listopada 2007 roku spowodowane zostało prawidłowym ustaleniem okresu zatrudnienia w charakterze agenta. W decyzji kapitałowej z dnia 24 maja 2018 roku organ rentowy nie uwzględnił okresów od 16 III do 31 V 1990 roku, od 1 do 31 VII 1990 roku i 1 do 30 IX 1990 roku z uwagi na brak opłaconej składki na ubezpieczenie społeczne (odpowiedź na odwołanie k. 4 i k.4 akt VIII U 1389/18).

Na mocy postanowienia z dnia 13 listopada 2018 roku, na podstawie art. 219 k. p. c., sprawa o sygnaturze VIII U 1389/18 połączona została ze sprawą o sygnaturze VIII U 1388/18 dalej rozpoznawane były pod sygnaturą akt VIII U 1388/18 (postanowienie k.40 akt3 akt VIII U 1389/18).

W piśmie z dnia 2 sierpnia 2018 roku wskazała, iż prace w (...) wykonywała razem ze swoją siostrą, której zaliczono ten okres. Wskazała także, iż za 1990 rok powinna mieć przyjęty wskaźnik 143,15% (pismo k.8).

W piśmie procesowym z dnia 14 września 2018 roku organ rentowy wskazał, iż za rok 1990 przyjęto wnioskodawczyni wynagrodzenia z tytułu umowy agencyjnej w kwocie 16.514.600 zł raz z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej kwotę 1.172.488 zł co dało wskaźnik w wysokości 190,87% (pismo k.15).

W piśmie z dnia 20 listopada 2018 roku odwołująca wskazała, iż do obliczenia wysokości kapitału początkowego winny być wzięte wynagrodzenia z lat 1982 -1991 (pismo k.20).

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

S. W. urodziła się w dniu (...) (okoliczność bezsporna).

Ubezpieczona pobprowaierała rentę z tytułu niezdolności do pracy (okoliczność bezsporna).

Decyzją z dnia z dnia 27 listopada 2007 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych, I Oddział w Ł., dokonał ustalenia wysokości kapitału początkowego S. W., na dzień 1 stycznia 1999 roku.

Wysokość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 roku wyniosła 107.438,54 zł. Do ustalenia wartości kapitału początkowego organ rentowy przyjął podstawę wymiaru kapitału początkowego w kwocie 828,50 zł, okresy składkowe w wymiarze 21 lat, 6 miesięcy i 19 dni, tj. 258 miesięcy oraz okresy nieskładkowe w wymiarze 1 roku, 3 miesiące i 23 dni oraz okresy sprawowania opieki na dzieckiem (dziećmi) w wymiarze 2 lat, 9 miesięcy i 13 dni. Łącznie okres nieskładkowy przyjęty do obliczenia wysokości kapitału początkowego wyniósł 4 lata,1 miesiąc i 8 dni, tj. 49 miesięcy.

Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 67,86 % i jest średnią arytmetyczną z lat 1982 – 1991.

Ustalony współczynnik, proporcjonalny, do osiągniętego do 31 grudnia 1998 roku wieku oraz okresu składkowego i nieskładkowego, wyniósł dla ubezpieczonej 88,32 % (decyzja k. 25-27 w zw. z k. 29 akta ZUS).

W dniu 11 września 2017 roku ubezpieczona złożyła wniosek o przyznanie emerytury (wniosek k.1-4 akt ZUS).

Decyzją z dnia 17 października 2017 roku organ rentowy przyznał wnioskodawczyni zaliczkę na poczet przysługującej emerytury od 1 października 2017 roku. Podstawę obliczenia emerytury stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zaewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury.

- kwota składek zaewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji wyniosła 33.898,42 zł;

- kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego wynosi 423.565,99 zł;

- średnie dalsze trwanie życia wynosi 252,10 miesięcy;

Wyliczona kwota emerytury wyniosła 1.814,61 zł miesięcznie (decyzja k.14 akt ZUS).

W dniu 22 maja 2018 roku ubezpieczona złożyła wniosek o przeliczenie wysokości kapitału początkowego i emerytury w związku z wyrokiem Sądu Okręgowego (wniosek k.16 akt ZUS).

Decyzją z dnia 25 maja 2018 roku organ rentowy przeliczył, w związku z tym wnioskiem, emeryturę od 1 października 2018 roku.

Podstawę obliczenia emerytury stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury.

- kwota składek zaewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji wyniosła 33.898,42 zł;
- kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego wynosi 423.565,99 zł;
- średnie dalsze trwanie życia wynosi 252,10 miesięcy;

Wyliczona kwota emerytury wyniosła 1.814,61 zł miesięcznie.

Jednocześnie organ rentowy wskazał, iż zmiany do art. 174 ustawy o emeryturach i rentach z FUS zostały uwzględnione w decyzji z dnia 17 X 2017 roku. Przeliczenie kapitału początkowego i wysokości renty zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 19 marca 2018 roku zostały dokonane decyzją z dnia 10 maja 2018 roku – przeliczenie spowodowało zmianę wysokości renty, natomiast wysokość emerytury pozostała bez zmian (decyzja k.17-18).

W okresie od 14 marca do 1 września 1990 roku wnioskodawczyni wykonywała pracę, w oparciu o zawartą z Przedsiębiorstwem Handlu (...) w Ł., umowę zlecenia dotyczącą prowadzenia punktu sprzedaży detalicznej (umowa, aneks i wypowiedzenie k.22-28 i. 33 akt VIII U 1389/18).

W okresach: marzec – maj, lipiec i wrzesień 1990 roku nie naliczono i nie opłacono składek na ubezpieczenie społeczne w związku z tą umową (podstawa naliczenia składek k.18-19 akt VIII U 1389/18).

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Odwołania jako niezasadne podlegają oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 174 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2018 roku, Nr 1270, z późn. zm.), kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12.

Natomiast zgodnie z ust. 2 tego przepisu przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy:

- 1) okresy składkowe, o których mowa w art. 6,
- 2) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5,
- 3) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-3 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2.

W myśl ust. 3 w/w przepisu podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18, z tym że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się przed dniem 1 stycznia 1999 roku.

Według ust. 3b jeżeli okres wskazany do ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego obejmuje rok kalendarzowy, w którym ubezpieczony pozostawał w ubezpieczeniu społecznym na podstawie przepisów prawa polskiego jedynie przez część miesięcy tego roku, do obliczenia stosunku sumy kwot podstaw wymiaru składek i kwot, o których mowa w art. 15 ust. 3, w okresie tego roku do przeciętnego wynagrodzenia, przyjmuje się sumę kwot przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za ten rok kalendarzowy odpowiednią do liczby miesięcy pozostawania w ubezpieczeniu.

Natomiast w myśl ust. 7 analizowanego przepisu do obliczenia kapitału początkowego przyjmuje się kwotę bazową wynoszącą 100 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w II kwartale kalendarzowym 1998 roku. Ustęp 8 powyższego przepisu stanowi, że przy obliczaniu kapitału początkowego część kwoty bazowej wynoszącej 24 % tej kwoty mnoży się przez współczynnik proporcjonalny do wieku ubezpieczonego oraz okresu składkowego i nieskładkowego osiągniętego do dnia 31 grudnia 1998 roku.

Zgodnie natomiast z treścią ust. 8 przy obliczaniu kapitału początkowego część kwoty bazowej wynoszącej 24% tej kwoty mnoży się przez współczynnik proporcjonalny do wieku ubezpieczonego oraz okresu składkowego i nieskładkowego osiągniętego do dnia 31 grudnia 1998 roku, według wskazanego w nim wzoru.

Na mocy art. 6 ust. 2 pkt 13 a), za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w tym pracy na obszarze Państwa Polskiego wykonywanej na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia oraz współpracy przy wykonywaniu takiej umowy objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego i okresy kontynuowania tego ubezpieczenia, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie lub w których występowało zwolnienie od opłacania składki.

W myśl art. 24 ust. 1 cytowanej ustawy urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego określonego w ust. 1a i 1b, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a, 50e i 184.

Podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24 według art. 25. ust. 1 ustawy emerytalnej stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175 oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185.

Emerytura, ustalana według zreformowanych zasad dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku, stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury, ustalonej w sposób określony w art. 25, przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi, w jakim ubezpieczony przechodzi na emeryturę (art. 26 ust. 1 ustawy emerytalnej).

Zgodnie z § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. Nr 237, poz. 1412) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument na podstawie, którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia.

Wskazana regulacja niewątpliwie wyznacza kierunek postępowania dowodowego, nie oznacza jednak, iż zarówno okres zatrudnienia jak i wysokość uzyskiwanego uposażenia nie może być wykazana w inny sposób, jak przy pomocy pisemnych środków dowodowych pochodzących od pracodawcy, czy też nawet dowodów pośrednich, nie wyłączając zeznań świadków (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25.07.1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998/11/342, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 1997-03-04, III AUa 105/97 opubl: OSA w W. rok 1997, Nr. 2, poz. 7; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 1993-08-18, III AUr 294/93 opubl: P.. Sąd. rok 1994, Nr. 3, poz. 6).

Przyjąc zatem trzeba, iż w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (sporne czy też niemożliwe do udowodnienia przy pomocy dowodu z dokumentu) mogą być dowodzone wszelkimi dostępnymi środkami, które Sąd uzna za pożądane i celowe, co wynika także z treści przepisu art. 473 k. p. c. Mając to na uwadze Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe obejmujące analizę dostępnej dokumentacji związanej okresami zatrudnienia wnioskodawcy.

Przechodząc do kwestii spornych podnieść należy, iż skarżąca nie zgodziła się z obniżeniem wskaźnika kapitału z 88,32% w 2007 roku do 87,09% w 2018 roku. Wniosła także o przyjęcie za 1990 rok wskaźnika w wymiarze 143,15% oraz o obliczenie wysokości kapitału początkowego z lat 1982 -1991.

Na wstępie podkreślić wypada, iż w przypadku dwóch ostatnich zarzutów wnioskodawczyni są one zupełnie nieuzasadnione i świadczą jedynie o niezrozumieniu treści decyzji, przez odwołującą bowiem organ rentowy ustalił wskaźnik wysokości kapitału początkowego właśnie z lat wskazanych przez odwołującą czyli z lat 1982-1991, zaś za rok 1990 ustalony wskaźnik wyniósł 190,87% czyli więcej niż domagała się odwołująca (143,15%).

Niezasadny okazał się także zarzut braku podstaw do obniżenia wskaźnika z 88,32% do 87,09%.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż nie jest to wskaźnik wysokości kapitału początkowego tylko wskaźnik proporcjonalny okresów składkowych i nieskładkowych. Obniżenie to jest w pełni zrozumiałe bowiem z okresów składkowych wyłączono miesiące (III-V, VII i IX 1990 roku), zatrudnienia w (...), za które nie naliczono i nie odprowadzono składek na ubezpieczenia społeczne, ponieważ zgodnie z cytowanymi przepisami nie są to okresy składkowe ani nieskładkowe.

W tym zakresie odwołanie wnioskodawczyni również nie może zostać uwzględnione.

Stosownie bowiem do art. 6 k. c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W postępowaniu sądowym ubezpieczony może korzystać z wszelkich środków dowodowych stwierdzających wysokość zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru emerytury lub renty, w szczególności z dowodów dokumentów oraz z przesłuchania świadków (zob. wyrok SN z 25.07.1997 r., II UKN 186/97, OSNP 11/1998, poz. 342).

Nie jest możliwe obliczanie wysokości emerytury wyłącznie na podstawie twierdzeń wnioskodawcy. Twierdzenia te muszą być udowodnione. Wskazać należy, iż nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k. p. c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k. p. c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k. p. c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k. c.). Stanowisko takie zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku sygn. akt I CKU 45/96 (opubl. OSNC z 1997r., z.6-7, poz.76). Podobnie, w wyroku z 7 października 1998 roku, II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662, Sąd Najwyższy stwierdził nawet, że od 1 lipca 1996 roku nastąpiło zniesienie zasady odpowiedzialności sądu za wynik postępowania dowodowego, także w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Podobny pogląd zaprezentował Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 marca 2006 roku, zapadłego w sprawie o sygnaturze akt III AUa 1096/05, wskazując,

iż ujemne konsekwencje związane z trudnościami w dokumentowaniu wysokości wynagrodzeń z lat odległych nie powinny obciążać wyłącznie ubezpieczonych, jednakże nie można również odpowiedzialności za taki stan rzeczy przenosić wyłącznie na Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Ustawowym wymogiem jest bowiem wykazanie przez ubezpieczonego konkretnych kwot otrzymanych przez niego zarobków, jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe lub ubezpieczenie społeczne, przy czym nie może istnieć tu żaden stan niepewności co do wysokości.

Tylko niewątpliwe okresy składkowe i nieskładkowe oraz dochody z umowy agencyjnej w udowodnionej wysokości, od których odprowadzono składki, mogą być uwzględnione do ustalania wysokości świadczeń emerytalno-rentowych.

Nadto z całą mocą podkreślenia wymaga, że przepisy prawa ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalanie wynagrodzeń w sposób przybliżony lub prawdopodobny. Ustalenie rzeczywistych zarobków jest decydujące o rozmiarze opłacanej składki na ubezpieczenia społeczne. Właściwie tylko dokumentacja własna stanowi w postępowaniu sądowym precyzyjny dowód na wysokość

wynagrodzenia świadczeniobiorcy. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że co do zasady nie ma możliwości wyliczenia wynagrodzenia, a co za tym idzie wysokości składek na ubezpieczenie społeczne oraz wskaźnika podstawy wymiaru emerytury lub renty, w oparciu o wyliczenia hipotetyczne, uśrednione, czy też wynikające z porównania wynagrodzenia innych pracowników (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2007 r., I UK 36/07, Legalis nr 181419). Sąd Apelacyjny w Łodzi również niejednokrotnie wypowiadał się w tej kwestii stwierdzając, że wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru świadczeń emerytalno - rentowych nie powinno się udowadniać wyłącznie zeznaniami świadków, jeśli świadkowie nie są w stanie konkretnie i precyzyjnie podać wysokości osiąganego przez wnioskodawcę wynagrodzenia. Wprawdzie w toku postępowania sądowego strona może dowodzić wysokości wynagrodzeń na potrzeby ustalenia wysokości podstawy wymiaru świadczenia wszelkimi środkami dowodowymi, zatem dowodem na tę okoliczność mogą być zarówno dokumenty dotyczące wynagradzania osób zatrudnionych w tym samym okresie, w tym samym zakładzie pracy i przy pracy tego samego rodzaju, co ubezpieczony, jak też zeznania tych osób, nie oznacza to jednak, że wykazanie konkretnych zarobków w celu obliczenia wysokości świadczenia z ubezpieczenia społecznego może być dokonywane w sposób przybliżony, jedynie na zasadzie uprawdopodobnienia (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 16 lipca 2013 r., III AUa 1714/12, Legalis nr 739136, w wyroku z dnia 29 września 2014 r., III AUa 2618/13, Legalis nr 1163500).

Podkreślić w tym miejscu należy, iż wnioskodawczyni, w spornym okresie zatrudniona była w oparciu o umowę zlecenia – jako agent, zatem okres ten może zostać zaliczony tylko jeśli zostały odprowadzone składki na ubezpieczenie społeczne. W przypadku ubezpieczonej brak jakichkolwiek dowodów, iż składki nie tylko zostały odprowadzone ale nawet, że zostały naliczone. Przeciwnie zachowana dokumentacja wskazuje brak jakiegokolwiek wynagrodzenia za sporne miesiące. Sąd z urzędu, z uwagi na brak jakiegokolwiek inicjatywy odwołującej, próbował ustalić ewentualne wynagrodzenie za sporne miesiące w oparciu o dane siostry wnioskodawczyni, z którą, jak twierdziła, wspólnie prowadziła sklep jako agent, a zatem istnieje prawdopodobieństwo, iż ich wynagrodzenia i ewentualne składki zostały naliczone w sposób analogiczny. Aby jednak ocenić tę możliwość konieczne byłoby zapoznanie się z dokumentacją siostry skarżącej. Mimo zobowiązania sądu wnioskodawczyni odmówiła jednak podania numeru P. siostry. Jako gospodarz sporu miała oczywiście do tego prawo. Jednak skutkiem tego pozbawiła się, być może jedyne dowodu, który mógłby pozwolić sądowi na ewentualną inną ocenę spornego okresu, niż uczynił to organ rentowy. P. takiej odmiennej oceny nie jest, co prawda, wysokie, ale bez tych danych – jest zerowe.

Wobec powyższego z uwagi na fakt, że wnioskodawczyni nie wykazała w toku postępowania dowodowego za pomocą dokumentów czy zeznań świadków faktu podlegania ubezpieczeniu i wysokości otrzymywanych wynagrodzeń a także odprowadzonych składek, w spornym okresie i ich ewentualnej wysokości, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k. p. c., oddalił odwołania.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć wnioskodawczyni.

26 II 2019 roku.